



Inwestycje zależne od wielu czynników

2021-07-30

Realizacja inwestycji, w której bierze udział wiele stron postępowania i istnieje konieczność uzgadniania rozwiązań z licznymi instytucjami, obarczona jest wieloma problemami. Wpływają one na tempo przygotowania, a następnie realizacji danej inwestycji. Z taką sytuacją w całej Polsce mają do czynienia instytucje publiczne przy budowie dróg, linii kolejowych albo tramwajowych. Nie inaczej jest w Krakowie. W mieście prowadzonych jest obecnie 810 różnych inwestycji. Zdecydowana większość z nich postępuje zgodnie z harmonogramem.

W przypadku części inwestycji pojawiają się problemy, których nie da się przewidzieć na etapie ogłaszania przetargu czy wyłaniania wykonawcy. Budowa drogi czy obiektu inżynierskiego to skomplikowany proces, na który ma wpływ wiele czynników – od ekonomicznych, przez atmosferyczne, po techniczne.

Na każdej inwestycji miejskie instytucje, w tym m.in. Zarząd Dróg Miasta Krakowa czy Zarząd Inwestycji Miejskich, prowadzą nadzór uprawnionego inspektora, aby kontrolować poczynania wykonawcy i móc określić w przypadku opóźnień kwestię winy.

W przypadku **ul. Krakowskiej** opóźnienie wynikało z prac archeologicznych, ale też ZDMK wykazał winę po stronie wykonawcy. Działając w ramach kontraktu, uruchomiono procedurę naliczenia kar dla podmiotu realizującego przebudowę.

Inna z kolei jest przyczyna opóźnień na **ul. Igołomskiej**. Wynikają one z konieczności wzmocnienia gruntu oraz nałożenia się wydłużonej inwestycji na prace PKP PLK, czyli w efekcie ograniczony czas, w jakim można pracować przy wiaduktach.

Terminem kontaktowanym zakończenia budowy linia **Krakowskiego Szybkiego Tramwaju do Górki Narodowej** jest grudzień 2022 r. Nie ma obecnie żadnych przesłanek, które by sugerowały, że termin realizacji tego zadania ulegnie wydłużeniu.

Taka sama sytuacja dotyczy rozbudowy **al. 29 Listopada**. Termin zakończenia zadania przypada na jesień 2022 r. – również w tym przypadku na teraz nie ma zagrożenia niedotrzymania terminu.

Warto zauważyć, że w przypadku obu zadań na północy miasta, realizowanych przez ZIM, wydłużyła się względem planów pierwotnych faza przygotowawcza. Złożyło się na to szereg problemów formalnych, związanych choćby z licznymi odwołaniami stron postępowania, uzgodnieniami poszczególnych elementów rozwiązań projektowych czy kwestiami podziału działek, które wchodzi w zakres inwestycji. Są to problemy, których nie da się przewidzieć na etapie ogłaszania przetargu czy wyboru wykonawcy.

Z kolei na przesunięcie daty zakończenia prac związanych z budową **Trasy Łagiewnickiej** (realizowanej przez spółkę Trasa Łagiewnicka SA) miała wpływ pandemia, a konkretnie wzrost zachorowań wśród pracowników budowy i związane z tym kierowanie załóg na kwarantannę w czasie trzeciej fali. Od stycznia do kwietnia inspektorzy nadzorujący budowę zauważyli mniejsze niż zakładano tempo prac. Opóźnienie względem harmonogramu wynika również z warunków pogodowych, jakie panowały w miesiącach zimowych. W związku z tym termin oddania inwestycji przesunięto na 31 marca 2022 r.



Z kolei odnośnie do rozbudowy **ul. Kocmyrzowskiej** ZIM był zmuszony pożegnać się z wykonawcą, m.in. z uwagi na duże roszczenia finansowe i brak szans na zrealizowanie tego zadania w zakładanym terminie. Wybrano drogę polubownego rozwiązania umowy, dzięki czemu miasto uniknęło sporu sądowego i zablokowania możliwości realizacji tego zadania na wiele lat. Taka forma załatwienia sprawy pozwoliła na prowadzenie rozmów z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad na temat współpracy przy realizacji kluczowego odcinka ul. Kocmyrzowskiej, przez co kierowcy będą mogli korzystać z nowej infrastruktury już w 2024 r. W podobnym czasie powinna zakończyć się rozbudowa drugiego z odcinków ul. Kocmyrzowskiej – do miejscowości Prusy. Gdyby nie taka forma rozwiązania sporu z poprzednim wykonawcą, nie byłoby szans na zrealizowanie tego zadania do 2024 r.

Nie są natomiast opóźnione prace na **ul. Królowej Jadwigi**. Prowadzony poza ZDMK proces administracyjny trwał dłużej, ale w tym przypadku jednak zawsze są to szacunki, bo na jego czas mają wpływ np. odwołania stron i przy podobnych inwestycjach zajmuje on różny czas.

W terminie ukończony jest **węzeł w Mydnikach** – trwa teraz przekazywanie obiektów. W przypadku z kolei **placu Biskupiego** opóźnienie wynikało z winy wykonawcy, z którym zerwano umowę i naliczono kary umowne. Ten przykład pokazuje, że nawet mając zastrzeżenia do tempa prac wykonawcy, lepiej jest dać mu szansę dokończenia inwestycji (i nałożenia kar), niż od razu zrywać z nim umowę – bo wprowadzenie nowego wykonawcy na placu budowy jest procedurą długotrwałą i skomplikowaną.

Jeśli zaś mowa o jakości odbieranych prac, to przy wszystkich inwestycjach stosowany jest system dwustopniowej kontroli jakości. Pierwszym jest nadzór naszego inspektora nad pracami. Ale niezależnie od doświadczenia wykonawcy i staranności nadzoru, mogą pojawić się usterki i stąd mamy drugi etap, czyli okresowe, gwarancyjne przeglądy odebranych inwestycji. W ich trakcie można wychwycić usterki, jakie ujawniają się w trakcie eksploatacji. Tak było w przypadku **mostu Piłsudskiego**, gdzie tuż po remoncie pojawiły się lokalne wykwyty rdzy, które zostały usunięte w ciągu kilku dni bez użycia cięższego sprzętu.

Z kolei w przypadku **kładki pieszo-rowerowej wzdłuż ul. Kamińskiego** usunięto tak małe nierówności, że większość użytkowników ich nie zauważała.

W Krakowie realizowanych jest teraz 810 różnego rodzaju inwestycji. Jeśli weźmiemy pod uwagę inwestycje, które nie mają elementu projektowanego (nie są to zadania w formule „Zaprojektuj i zbuduj”), to statystyka pokazuje, że ok. 90 proc. z nich realizowanych jest w terminie.

O większych opóźnieniach mówimy w przypadku kilku procent inwestycji. Jeśli inwestycja zawiera część związaną z uzyskiwaniem decyzji administracyjnych, to mimo że ten proces jest trudny do oszacowania pod kątem czasu – zależy np. od odwołań stron, to i tak 70 proc. z nich realizowanych jest zgodnie z pierwotnym harmonogramem. Jeśli jednak dochodzi do przesunięcia terminu realizacji, to jednostka prowadząca inwestycję zawsze zapewnia ochronę interesu Gminy Miejskiej Kraków.